Nr. 248. Sobota dnia 11 września 1920 roku.

CENA PRENUMERATY:
Łodzi miesięcznie mk. 40,— kwartalnie mk. 120.—, dla robotników miesięcznie mk. 32.—.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 5.—.
Na prowincji miesięcznie mk 45,—, kwartalnie mk. 135,—.
Za granicą miesięcznie marek 60,—

Numer pojedyńczy 2 marki.

Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.

Sekretarjat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI.

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedyńczy 2 marki

CENY OGŁOSZEŃ:
Miejscowe.
Zwyczajne: mk. 2.50 za wiersz petitowy jednołamowy (str. 7 łamów) **Drobne: 40 fen.** za wyraz, najmniej mk. 4.—. Dla poszukujących pracy 30 fen. za wyraz. **Nadesłane** przed tekstem mk. 7. — w tekście mk. 8. — po tekscie mk. 4.— za wiersz petitowy jednołamowy (str. 5 łamów.) **Nekrologi:** mk. 2.50 za wiersz petitowy (strona 5 łamów). **Komunikaty** mk. 8,50 za wiersz.
Zamiejscowe.
Zwyczajne mk. 3.—, **drobne** 55 fen **nadesłane** przed tekstem mk. 8,— w tekscie mk,10,—, za tekstem mk. 5,— **nekrologi** mk. 4,—.
Zagraniczne.
100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Polski
Dzielna 18.
Pod Dyrekcją **Al. Zelwerowicza**

Sobota 11IX po połud. o g. 4 po cenach najniż. 2 widowisko dla młodzieży szkolnej i żołnierzy
„Pan Jowialski"
Komedia w 4 akt. Al. hr. Fredry.

Wieczór o g. 8 po cenach najniż. 2-gie widowisko ludowe
Pan Jowialski
kom. w 4 aktach Al. Fredry

Niedziela 12 IX o g. 12 w południe pierwszy poranek dramatyczny
Wyspiański i jego Teatr
(Część 1 synteza ogólna i **Wesele**)
Prelegent Al. Zelwerowicz.

Restauracja przy Hotelu Manteufla
Zachodnia 45
Codziennie wykwintne OBIADY
od godziny 12 — 4-ej po 22 m
Kolacja a la carte

Od wydawnictwa.

W celu uniknięcia przerwe w dostarczaniu pisma, prosimy o uregulowanie najpóźniej do 15-go września prenumeraty za miesiące zaległe jak również za miesiąc wrzesień w administracji „Kurjera Łódzkiego" w godzinach od 9 rano do 7 wieczorem

Nasze przygotowania do rokowań w Rydze.

WARSZAWA, 10 września. (Tel. wł.). Na posiedzeniu Rady Obrony Państwa, mającem się odbyć w sobotę o godz. 4 i pół, będą zatwierdzone warunki pokojowe Polski, opracowane przez komisję międzyministerjalną.

Jak nam komunikują, skład naszej delegacji ma być zwiększony, bowiem zachodzi potrzeba wysłania odpowiednich rzeczoznawców.

Na temże posiedzeniu omawiany będzie osobisty skład członków delegacji pokojowej i wyznaczony jej przewodniczący.

Po załatwieniu powyższych spraw wysłana będzie do Cziczerina nota z oznaczeniem terminu wyjazdu naszej delegacji na rokowania pokojowe.

Z Gdańska do Rygi pełnomocnicy nasi pojadą na polskim statku wojennym.

Przekraczamy linję Cursona.

WARSZAWA, 10 września. (Tel. wł.). Z Wiednia donoszą nam, że rząd francuski upoważnił Polskę do zajęcia kilku ważnych punktów strategicznych na wschód od linji Cursona.

Rząd francuski zwrócił się do rządu angielskiego z prośbą o aprobatę powyższych kroków.

Czyżby nowa bezczelność sowiecka?

Warszawa, 10 września. (Tel. wł.). Biuro Wolfa kolportuje wiadomość, jakoby rząd sowiecki postanowił nie wysyłać delegacji pokojowej do Rygi.

10 września 1920 r.

* * *

Komunikat dzisiejszy przynosi wiadomość o odzyskaniu przez wojska nasze Sejn i Krasnopola. Ponieważ są te miasteczka, położone tuż nad granicą północną tej części Suwalszczyzny, które—jako bezspornie polska — przyznana została Polsce na mocy określenia Rady Najwyższej, przeto można wprost z całą pewnością twierdzić, iż cały teren nasz w tamtym punkcie został z wrogów oczyszczony.

Tak się zakończyła zdradziecka napaść przedajnych Litwinów, a raczej przedajnego ich rządu — stworzonej przez Niemców i popieranej przez bolszewików taryby.

Przypuszczać należy, iż nauka, jaką naród litewski otrzymał, wskaże mu na przyszłość drogę, po której iść powinien, — mianowicie drogą przymierza z Polską.

Na reszcie frontu nie stało się nic godnego uwagi. Jedynie z frontu południowego sygnalizowane są lokalne usiłowania armji czerwonej, mające na celu wzięcie w ręce inicjatywy: usiłowania te wszakże zakończyły się porażką.

Czy mamy ratować Rosję?

Wobec przyjazdu do Warszawy delegata rządu południowo - rosyjskiego, t. zw. rządu gen. Wrangla, wysuwa się dzisiaj na porządek dzienny sprawa ewentualnego przymierza z tym rządem i popierania akcji patrjotów rosyjskich, zmierzającej do zgnębienia bolszewizmu.

Nie ulega kwestji, iż gen. Makarow przyjechał do stolicy Polski nietylko po to, aby porozumiewać się z osiadłymi już od pewnego czasu w syrenim grodzie Rosjanami tego pokroju, co Sawinkow, Mereżkowski i t. d. Ma on do spełnienia i inną misję: misję nawiązania bezpośrednich stosunków politycznych między rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem — czwartym już z kolei — antybolszewickiej Rosji.

Zachodzi więc pytanie, co tylowiekowem posłannictwem swojem strażnika kultury zachodniej przed barbarzyństwem wschodu nawiązywać kontakt z podającymi się za kulturalnych i lojalnych względem naszych niezaprzeczonych praw do bytu niepodległego Sawinkowych i jemu podobnych; czy też, mając na widoku jedynie własne swoje dobro, pozostawić sprawy rosyjskie samym sobie, a z sytuacji obecnej wyciągać tylko dla siebie korzyści?

Mamy wrażenie, iż jedynie wskazany jest drugi sposób postępowania. Albowiem: 1) Po tylu doświadczeniach dawniejszych a i ostatnich, z czasów toczącej się jeszcze wojny, nie możemy być nigdy pewni, czy w ruchu odrodzeńczym Rosji nie zwycięży ostatecznie uczucie imperjalizmu, tak głęboko we krwi rosyjskiej zakorzenione, i chęć powrotu do „jedinoj" Rosji, wchłaniającej w siebie również ziemie ludów ościennych; 2) Polska jest zbyt słabą i zbyt mało zorganizowaną wewnątrz, iżby miała brać na barki swoje ciężar ratowania, czy urządzania innych.

Dowodem, iż pierwsza nasza przesłanka powyższa nie jest pozbawiona słuszności, a wątpliwość co do wartości uczuć rosyjskich posiada poważne uzasadnienie, dowodem na to — ostateczny wynik polityki rozgromionych przywódców w danym wypadku Polska uczynić winna: czy zgodnie z ruchu przeciwbolszewickiego: Kołczaka, Judenicza, Denikina. Nasuwa to myśl: azaliż Wrangel będzie inny?!

A słuszność drugiej przesłanki naszej wyraźnie podkreśla skutek akcji polskiej, dążącej do stworzenia wolnej Ukrainy skutek, naszego pochodu do Kijowa.

Piękna byłaby rola Polski i zaszczytna, gdyby możliwe stało się zgniecenie Jej rękoma bolszewickiej tyranji. Ale na to potrzeba wielkiej siły, której Polska, wyczerpana tyloma nieszczęściami i tyloma ofiarami, nie posiada; a jeśli nawet posiada, to nie będzie jej zawiele na wewnętrzne zagospodarowanie się, na utrwalenie własnego bytu państwowego.

„Bliższa koszula ciała, niżeli sukmana" — powiada przysłowie ludowe.

I tę mądrość, w powyższych słowach zawartą, naszym obowiązkiem jest mieć na uwadze w chwili rozstrzygania, jaki winien być stosunek Polski do Rosji.

A nie należy również zapominać w tem zagadnieniu i o stronie moralnej. Bo wiadomą jest rzeczą, iż tylko to, co zdobyte zostało własnym wysiłkiem, natężeniem woli własnej, posiada wartość bezsporną, realną. Wszystko zaś, co łatwo przychodzi — dzięki pomocy innych, musi być mniej cenione.

W myśl więc i tej zasady — pozostawmy Rosji i Rosjanom możność stanowienia o swoim losie, a sami zajmujmy się pracą dla dobra Polski.

A pracy tej mamy przed sobą w bród.

Akcja wojsk polskich

Polska część Suwalszczyzny znowu w naszych rękach.

WARSZAWA, 10 września (PAT.) — Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 10 września:

Na Suwalszczyźnie oddziały nasze odebrały z powrotem Krasnopol i Sejny.

Dalej na południe od Brześcia Litewskiego działalność wywiadowcza i utarczki patroli.

Wzdłuż Bugu ożywiona akcja wywiadowcza. Grupa generała Bałachowicza w wypadzie na Smolary wzięła 300 jeńców.

Pomiędzy Kamionką Strumiłową a Buskiem nieprzyjaciel po walce zdołał sforsować linję Bugu i zaatakował Busk od zachodu, nacierając jednocześnie na przyczółek mostowy ze strony wschodniej. Dzięki bohaterskiej obronie oddziałów 19 pułku piechoty, obsadzających Busk, które dotrwały aż do nadejścia posiłków, nieprzyjaciel został zmuszony do pośpiesznego odwrotu.

Na wschód od Knihinicz oddziały nasze po zaciętych walkach opanowały Rohatyn, osiągając w ten sposób opuszczoną przed paroma dniami linję Gnilej Lipy.

Wzdłuż Dniestru spokój.

Naczelne dowództwo wojsk polskich, sztab generalny.

Gen. Weygand o Polsce.

Paryż, 10 września. (PAT.). Havas. W czasie rozmowy z korespondentem „Petit Parisien" gen. Weygand wyraził się z wielkiem uznaniem o wojskach polskich, oświadczając, że wojska te są znakomite i zasługują na najwyższą pochwałę. Polska przebyła ciężkie chwile, a może próba ta nie była jeszcze ostatnia; ma jednak do Polski pełne zaufanie. Obowiązkiem naszym jest użyć wszelkich środków, aby utrwalić zmartwychwstanie Polski. Nie ulega najmniejszej kwestji, że uczucia i interesy sojuszników nie mogą dopuścić za żadną cenę do zniszczenia Polski. Istnienie narodu polskiego, wskrzeszonego w jego etnograficznych granicach, jest jednym z kardynalnych warunków równowagi europejskiej. Sprzymierzeni poczynają rozumieć tę prawdę, to też lord Abernon okazywał daleko idącą sympatję dla Polski.

Manifestacja w Toruniu.

Toruń, 9 września PAT. — Wczoraj odbył się tu wiec zwołany przez Narodową partję robotniczą na temat „Wojna i pokój"; wiec ten z powodu równoczesnej obecności w Toruniu p. prezydenta ministrów zamienił się w poważną manifestację, na rzecz jedności państwa i armji, a przeciw wszelkim zakusom separatystycznym. Na wiecu obecnych było z górą 5 tysięcy osób. Przyjęto szereg rezolucji między innemi rezolucję wyrażającą Naczelnikowi Państwa i Wodzowi Naczelnemu, oraz rządowi Obrony państwa hołd i uznanie. Zebrani piętnują wszelką agitację podkopującą zaufanie i występują do naczelnych władz państwowych i rządu centralnego przeciw jakiemukolwiek rozszerzeniu kompetencji władz byłej dzielnicy pruskiej. Uchwalone rezolucje wręczono po wiecu prezydentowi ministrów, który życzliwie przyjął te postulaty. Nadto wysłano do Naczelnika państwa następujący telegram:

Naczelnik państwa. Warszawa, Belweder.

Imieniem 5 tysięcy uczestników wiecu Narodowej Partji Robotniczej w Toruniu odbytego, w dniu 8 września, przesyłam wyrazy hołdu i uwielbienia dla Naczelnika państwa i zwycięskiego Wodza z zapewnieniem że lud roboczy Torunia wiernie przy nim stać będzie zdecydowany odeprzeć wszelkie zamachy na całość państwa i jedności bohaterskiej armji.

Podpisano Kamrocki przewodniczący wiecu.

Niemcy łamią traktat.

PARYŻ, 10 września (PAT). Havas. Rada ambasadorów zajmie się prawdopodobnie na najbliższem posiedzeniu rozpatrzeniem wydarzenia, które zaszło niedawno w Kanale Kilońskim. Jak wiadomo, robotnicy niemieccy zatrzymali statek duński z transportem, przeznaczonym dla Polski. Chodzi o fakt, który pozostaje w sprzeczności z postanowieniami 380 artykułu traktatu wersalskiego.

Odpowiedź sowiecka na memorjał francuski.

Paryż, 9 września (PAT) — Radio. Daniel Renauls ogłasza w „Humanite" odpowiedź wydziału wykonawczego moskiewskiej międzynarodówki na memorjał złożony w Moskwie, przez delegatów francuskiej partji socjalistycznej Cassina i Frausarda. Odpowiedź ta zawiera 9 warunków rządu sowietów, które mają stanowić podstawę do narad. W sprawie kolonialnej partja stoi na stanowisku, że kolonistom należy dać wolność. Wśród robotników należy szerzyć ideę zbratania się z ludnością kolonialną, a w armji występować przeciw systemowi uciskania kolonistów.

Kurs naszej marki wzrasta.

Londyn, 9 września (PAT— „The financiel Temps" w numerze 9936 w artykule wstępnym omawiając sytuację na rynku giełdowym swierdza, że, według ostatnich notowań giełdy londyńskiej kurs marki polskiej znacznie się wzmocnił.

Wyjazd delegacji sowieckiej.

WIEDEŃ, 10 września (PAT). Radio. Wied. BK. donosi z Moskwy; Rosyjska delegacja pokojowa odjechała dziś z Moskwy do Rygi.

Trzęsienie ziemi we Włoszech.

Rzym, 10 września PAT. — Havas. Nowe groźne trzęsienie ziemi dało się odczuć ostatnio w Regjo, Meli, Emilia. Donoszą o znacznych stratach w gminach tych prowincji.

Echa zaburzeń wrocławskich.

BERLIN, 10 września PAT. Havas. Ambasador francuski w Berlinie otrzymał czek na 100 tysięcy franków, jako odszkodowanie ze strony Niemiec za zniszczenie, dokonane w konsulacie we Wrocławiu.

Nowy szantaż niemiecki.

Wiedeń, 9 września (PAT.— Biuro Wolffa donosi: Niemiecka delegacja pokojowa w Paryżu wręczyła konferencji pokojowej notę, w której niemiecki rząd zwraca uwagę rządów zaprzyjaźnionych na to, że spełnienie zobowiązań co do dostawy węgla jest niemożliwe, gdyż skutkiem zajść na Górnym Śląsku produkcja ogromnie spadła. Wobec tego że dopełnienie brakującej ilości nie może się odbywać kosztem dalszego zmniejszenia zaopatrzenia kraju, rząd niemiecki zwraca się jeszcze raz do rządów sprzymierzonych z prośbą użycia środków wymienionych w notach niemieckich z dnia 21|25 sierpnia.

Francja pożycza 100 milj. dol,

Paryż, 10 września. (PAT.). Radjo. Depesza z Nowego Jorku przynosi oficjalne doniesienie Domu bankowego Pierponta Morgana o francuskiej pożyczce 100 miljonów dolarów. Francja płaci 8 proc., termin płatności 15 marca i 15 września, amortyzacja nastąpi w przeciągu 25 lat. Wydane zostaną obligacje po 500 i 1000 dolarów, które pokryte zostaną przez konsorcjum banków. „Matin" przypomina, że pożyczka angielsko-francuska w wysokości 500 miljonów płatną jest obecnie częściowo, a to w wysokości 50 miljonów dolarów.

Spłata ta przypada na Rosję, ale ponieważ istnieje pomiędzy państwami solidarność więc i tę ratę muszą zapłacić Anglja i Francja.

Wilno—stolicą Litwy.

Gdańsk, 10 września. (PAT.) Tutejsze dzienniki donoszą z Kowna: Litewskie biuro prasowe ogłasza, że rząd litewski w najbliższych dniach przeniesie swą siedzibę do Wilna, jako stolicy Litwy.

Przesilenie gabinetowe w Czechach.

Praga, 9 września (PAT. — Wczoraj toczyły się parlamentarne narady pomiędzy czeskimi i niemieckimi socjalno-demokratycznymi posłami w sprawie wstąpienia niemieckich socjalistów w skład rządu. Czescy posłowie lewicowi żądają bezwarunkowo wstąpienia Tussara, Abermana i Tomaszka. Ma być utworzony nowy gabinet czysto socjalistyczny, na którego czele stanie jako prezydent ministrów, były minister Hamstel. Narazie trwa silne przesilenie rządu.

Przymierze węgiersko-rumuńskie.

Warszawa, (tel. wł.) 10-go września. Z Budapesztu donoszą, że rokowania rumuńsko-węgierskie przybierają obrót bardzo pomyślny. Przewiduje się unję gospodarczą tych państw.

„Stary Tygrys" jedzie do Indji.

Wiedeń, 9 września (PAT)— Wied. BK. donosi z Paryża. „Daily Mail" donosi że Clemenkau zamierza udać się w trzy miesięczną podróż do Indji.

Rozruchy w Moskwie.

Wiedeń, 9 września (PAT) Wied. BK. donosi z Londynu: Według doniesień z Rygi, wybuchły pod Moskwą poważne niepokoje, przeciw sowietom. Niepokoje zostały krwawo stłumione.

Rząd duński i szwedzki o Litwinowie.

Koenigswesterhausen 9-go września (PAT) — Radio. Z Kopenhagi donoszą: Z powodu pogłosek o wyjeździe Kamieniewa i Krassina z Anglji berlińskie „Tiedende" donosi, że rząd francuski zwrócił uwagę rządu norwegskiego na szkody jakieby mogły wyniknąć z pobytu Litwinowa i jego kolegów. Rząd duński nie pozwoli na powrót Litwinowa do Danji, także rząd szwedzki nie chce nic wiedzieć o Litwinowie. Rząd norwegski obawia się, że z powodu wydalenia Litwinowa ucierpi norwegski eksport ryb do Rosji.

Powrót województwa!

Warszawa, 10 go września (PAT.) Min. spraw wewnętrznych komunikuje, że białostocki urząd wojewódzki został z powrotem przeniesiony do Białegostoku i rozpoczął tam urzędowanie.

Odezwa wojewody pomorskiego!

Toruń, 10 września (PAT)— Tutejsze dzienniki donoszą, że wojewoda pomorski pan Brejski wydał odezwę do społeczeństwa, wzywającą do niedawania posłuchu i przeciwdziałania agitacji, zmierzającej do szerzenia niesnasek pomiędzy dzielnicami.

Trzęsienie ziemi w Toskanji.

Berlin, 9 września (PAT)— Radjo. We wtorek rano nawiedziło Toskanję silne trzęsienie ziemi. Wobec przerwania komunikacji telegraficznej i telefonicznej wiadomości nadchodzą bardzo rzadko. Miejscowości Fidisono, Soliero, Rixwersano, Forni, Monsignoso mają być zupełnie zniszczone.

Jeszcze trzęsienie ziemi.

Londyn, 10 września. (PAT.) Radjo. Z Rzymu donoszą: W Ratsua odczuto nowe gwałtowne trzęsienie ziemi. Szkody wyrządzone dotychczas nie są znane.

Nowa konstytucja w Danji.

Koenigswusterhausen, 10-go września. (PAT.) Radjo. Z Kopenhagi donoszą: W piątek podpisze król na posiedzeniu Rady państwa nową konstytucję duńską. Dotychczasowy parlament będzie rozwiązany. Nowe wybory odbędą się 21 września.

Delegaci robotników angielskich na konferencję do Rygi.

Chorsea, 10 września. (PAT.) Radjo. Na dzisiejszem posiedzeniu kongresu Związków zawodowych w Portsmouth radzono nad sprawą transportu delegatów robotników angielskich na konferencję w Rydze.

Stany Zjednoczone udzielają pożyczki Austrji.

Poldhu, 9 września (PAT)— Radio. Austryjacka sekcja komisji odszkodowań zawiadomiła Wielką Brytanję, że Stany Ziednoczone gotowe są pokryć jedną trzecią 48 miljonów pożyczki, jaką Austrja ma otrzymać na skutek gwarancji francusko-włoskiej.

Kupujcie Pożyczkę Odrodzenia

Korzystajcie z tego, że termin zapisów przedłużony został do końca września.

Wymiana not między Polską i Litwą.

Warszawa, 9 września (PAT) — Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

Dnia 7 b. m. minister spraw zagranicznych otrzymał następującą depeszę od litewskiego ministra spraw zagranicznych Puristisa.

W odpowiedzi na notę Waszej Ekscelencji, doręczoną mi za pośrednictwem poselstwa litewskiego w Berlinie, mam zaszczyt zakomunikować rządowi polskiemu co następuje: Rząd litewski żałuje, że nie może zadośćuczynić żądaniu rządu polskiego co do wycofania oddziałów litewskich poza linię oznaczoną w Waszej nocie, a to z następujących powodów:

1) Ustąpienie dobrowolne z terytorjum litewskiego, które znajduje się już we władaniu państwa litewskiego byłoby naruszeniem neutralności wobec Rosji;

2) rząd litewski nie uważa za możliwe ustąpić od tej okupacji z terytorjum, które uważa jako należące niezaprzeczalnie do Litwy. Co zaś do linji rozgraniczających, wskazanych w pańskim telegramie z dnia 2 września r. b. mam zaszczyt zwrócić pańską uwagą na fakt, że te linje były oznaczone w warunkach specjalnych, że bez udziału ani też przyzwolenia rządu litewskiego nie były one nigdy przezeń akceptowane. Rząd litewski, spowodowany usposobieniem pojednawczem i pragnąc uniknąć konfliktu pomiędzy wojskami litewskimi a polskimi, zaproponował w nocie z dnia 27 sierpnia rządowi polskiemu oznaczenie linji demarkacyjnej, lecz Polacy nie odpowiadając na tę notę ani też nie kończąc rokowań w Kownie, zaatakowali oddziały litewskie pod Augustynowem. Odparli je i wdarli się głęboko na terytorja litewskie. Dowództwo litewskie widziało się zmuszonem zareagować, odpierając tę inwazję.

Rząd litewski, pragnąc wstrzymać rozlew krwi i dać dowód, że pokojowej i przyjaznej polityki wobec Polski proponuje zaprzestanie natychmiastowe działań wrogich i wysłanie delegatów, zaopatrzonych w pełnomocnictwa dla ustanowienia linji demarkacyjnej. Delegacje mogłyby się spotkać w Mariampolu.

Po oznaczeniu linji demarkacyjnej rząd litewski gotów jest natychmiast rokowania mające na celu rozwiązanie wszystkich kwestji spornych. Rząd litewski przyjmuje jako podstawę do tych rokowań punkty już ustalone ostatnio przez delegatów litewskich i polskich na konferencji w Rydze. Racz przyjąć Ekscelencjo wyrazy mego wysokiego poważania. Minister spraw zagranicznych Puristis.

W odpowiedzi na depeszę powyższą minister spraw zagranicznych Sapieha wysłał dnia 9 b. m. następujący telegram do litewskiego ministra spraw zagranicznych Puristisa, na ręce charge d'aff aires Galiusza w Berlinie. W odpowiedzi na notę przysłaną za pośrednictwem delegacji litewskiej w Berlinie mam zaszczyt zakomunikować Waszej Ekscelencji co następuje: Rząd polski stwierdza, że rząd litewski pogwałcił i gwałci w dalszym ciągu neutralność względem Polski. Stwierdzone przejście wojsk bolszewickich przez terytorjum litewskie, okupacja armji litewskiej na terytorjum narodowem polskiem, swobodne przejście armji czerwonej z Prus wschodnich na nowy punkt koncentracyjny zezwolenie większości uciekinierów armji bolszewickiej, której tylko nieznaczna mniejszość była rozbrojona i internowana, wreszcie bezpośrednie współdziałanie armji litewskiej z armją czerwoną stwierdzone w czasach ostatnich stanowią pogwałcenia neutralności.

Rząd polski postawiony w ten sposób w sytuacji niekorzystnej wobec wroga musi z nim walczyć, nie zważając na terytorjum na jakim ów wróg się znajduje. Rząd polski chętnie akceptuje propozycję pańską pod następującymi warunkami:

1) Rokowania nie będą miały na celu ustanawiania nowej linji demarkacyjnej między Polską, a Litwą, granica bowiem na terytorjum dawnej gub. Suwalskiej została już ustalona przez Radę Najwyższą dnia 8 grudnia 1919 r. i ten akt stanowi dotychczas, jedyną podstawę prawnej linji demarkacyjnej między Polską, a Litwą, do których Litwa zobowiąże się do bezwzględnej neutralności wobec wojny między Polską a rządem sowietów. Samo się przez się rozumie, że rząd polski uważać będzie za złamanie tej neutralności, jeżeli armja czerwona skorzystałaby z terytorjum litewskiego dla przemarszu swych wojsk lub też pozyskała tego terytorjum jako bazy operacyjnej. Co do miejsca rokowań wolimy Kalwarję, jako miejscowość bliższą naszych linji. Rząd polski ponawia swój protest przeciwko pogwałceniu jego terytorjum. Pogwałceniu tembardziej ubolewania godnemu, że paraliżuje ono wysiłki rządu polskiego zmierzające do poparcia stosunków polsko-litewskich na uczuciach lojalnej przyjaźni między obydwoma narodami. W oczekiwaniu pańskiej odpowiedzi pozostaje z wysokiem poważaniem

Sapieha
min. spraw zagranicznych.

Umowy Polski z Gdańskiem i Górnym Śląskiem.

Warszawa, 9 września (PAT) — Wydział prasowy Ministerjum spraw zewnętrznych komunikuje:

W dniu 6 b. m. podpisany został w Gdańsku układ pomiędzy przedstawicielami rządu polskiego i niemieckiego w sprawie przewozu przez terytorjum polskie w głąb Niemiec żołnierzy bolszewickich, internowanych w Prusach wschodnich. Transport odbywać się będzie pociągami niemieckiemi, eskortowanemi na terytorjum polskiem przez straż polską, i rozpocznie się w dniu 9 b. m.

—

Warszawa, 9 września (PAT) — Wydział prasowy Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje:

W dniu 3 b. m. została podpisana w Opolu przez przedstawiciela komisji międzysojuszniczej i przez konsula generalnego polskiego umowa między Polską a terytorjum plebiscytowem Górnego Śląska w sprawach komunikacyjnych i paszportowych. Umowa ta przewiduje stworzenie ruchu kolejowego, tranzytowego, osobowego i towarowego przez Górny Śląsk z Małopolski do województwa poznańskiego. Pociągi transportowe przez Górny Śląsk wpłyną bardzo dodatnio na odciążenie linji kolejowych południowo-zachodniej części Kongresówki.

BARONOWA ORCZY.

Prawdziwa kobieta.

(Przekład z angielskiego).

(Ciąg dalszy)

Zapytany spojrzał prosto na Luka i, wskazując go palcem, rzekł.

— To ten gentleman, sir.

Wszyscy oczekiwali tej odpowiedzi, więc nikt się nie zdziwił—wiele tylko par oczu spoczęło na nim z pewną litością, jak się patrzy na zwierzę niebezpieczne, powalone na ziemię celnym strzałem. Sędzia nie robił dalszych komentarzy, zwrócił się tylko, do siedzących koło stołu jury, mówiąc.

— Czy który z panów nie chce stawiać pytania świadkowi?

Milczenie było odpowiedzią.

— Następny świadek — dodał po chwili.

ROZDZIAŁ XXVII.

I wszyscy wyszli na śniadanie.

Teraz była kolej na Luka de Mountford.

Podniecenie ogarnęło tłumy. Szyje wyciągnięte. oczy utkwione w nowym świadku, który, powstawszy z miejsca, szedł przepraszając wśród ścisku, aż stanął przed stołem sędziów.

Stał i patrzył na tłum, na sędziów, jakby patrzył na przyjaciół i znajomych z placu wyścigowego lub loży teatralnej. Wyglądał jak ucieleśnienie londyńskiego high-lifu. Setki i tysiące młodych ludzi w Anglji podobnych jest do Luka; ubrani jednakowo, jednakowo uczesani, z typowym nawet wyrazem twarzy. Luk de Mountford, dobrze urodzony, dobrze wychowany, postępował, jak każdy młodzieniec, który wyszedł z Eton lub Oxfordu: nie zdradzał swych uczuć, nie podnosił głosu, nie robił gestów. Anglicy tego typu uchodzą za hipokrytów bez uczucia, nie są nimi jednak, zachowują tylko konwenanse. Luk wobec najbardziej anormalnych warunków tak przywykły był do panowania nad sobą, że nie potrzebował robić żadnego wysiłku i z największym spokojem patrzył w oczy swych sędziów, a czyniąc to bez przymusu, miał pozór zupełnej naturalności — tak, jak aktor, grający dzień po dniu swą rolę, utożsamia się z przedstawianym typem, staje się nim, nie czując, że odtwarza tylko rolę.

Podano teraz Lukowi biblję, którą musiał pocałować i złożyć przysięgę. Tysiące twarzy zwróconych ku niemu z wyrazem ironicznym, pogardliwym i ciekawym; — lecz Luk widział tylko Ludwikę... Czyż był hipokrytą bez uczucia?... Tłum widział tylko człowieka oskarżonego o straszną zbrodnię, wobec niezaprzeczalnych dowodów winy stojącego, jakby na przedstawieniu niezbyt wesołej komedji.

Hypokryta czy bezwstydny śmiałek — te dwie alternatywy tylko stawiali próżniacy i ciekawi, zadowoleni że ściągną maskę z tej kamiennej twarzy.

Sędzia pytał świadka o imię i nazwisko, a Luk spokojnie odpowiadał.

— Był pan i jest pan znów teraz sukcesorem mienia i nazwiska lorda Radclyffe?

— Sądzono, że niema innego sukcesora tytułu mego stryja.

— Był nim zmarły, przybyły przed sześciu miesiącami.

— Tak jest.

— Zmarły rościł prawo, jako syn starszego brata lorda Radclyffe?

— Tak jest.

— I potrafił w oczach lorda Radclyffe dowieść praw swoich.

— Zdaje się.

— Tak dalece, że lord dał mu zaraz pozycję w swym domu, jaką pan przed tem zajmował?

— Lord Radclyffe dał mu pozycję, jaką uważał za słuszną do dania.

— Czy pan wie, że służba lorda Radclyffe doniosła policji, iż pan, jego siostra i brat musieliście opuścić dom stryja z powodu Mr. Filipa de Mountford?

— Siostra moja, brat i ja mieszkamy w Fairfax Mansion na Exhibition Road.

— I stosunki pana z kuzynem były bardzo naciągnięte?

— Bardzo obojętne.

Nastąpiła pauza. Dotychczas sędzia i świadek występowali, jak dwaj antagoniści, robiący pierwsze kroki przy pojedynku. Stal uderzała o stal, krótkie odpowiedzi następowały po krótkich pytaniach. Walczący odetchnęli teraz. Jeden odpierał wstępne cięcia w obronie własnego życia, cięcie które go miały powalić w końcu; drugi był to płatny urzędnik, obojętny człowiek, zainteresowany tylko wynikiem..

Gentelman, stojący przy stole, był dość interesujący. Sędzia wyrobił sobie przekonanie, że jest winny — prawdziwy gentelman, a jednak prosty zbrodniarz.

I przez chwilę pauzy zajmował się analizą tej dystyngowanej, nieruchomej twarzy... typowo anglo-saksońskiej, pięknej choć trochę ociężałej... zresztą nie wyróżniającej się niczem, chyba w obecnej chwili brakiem wszelkiego wyrazu... nie widać w tej twarzy ani obojętności, ani brawury, ani strachu, wyrzutów sumienia, ani nieufności... tylko maska drewniana, zakrywająca wyraz ust, nie dozwalająca oczom nawet na błysk życia. Pozatem cały wygląd czysto angielski: włosy gładko przyczesane, doskonale skrojone ubranie, kołnierzyk nieskazitelnej czystości, duże lecz zgrabne i dobrze utrzymane ręce zwisały, jakby drewniane.

(D. c. n.)

Z walk o Warszawę.

„Kurjer Warszawski" pisze:

Najbliższym punktem od Warszawy, koło którego toczyła się bitwa, była wieś Ossów, położona o 5 kilometrów od Rembertowa. Wieczorem dnia 13 sierpnia w tym kierunku wyruszył 236 pułk ochotniczy, przybył do wsi Ossów o godz. 12 w nocy i już o godz. 4 z rana, skutkiem zachwiania się przednich oddziałów, otrzymał rozkaz ich zluzowania i zajęcia wsi Ossów. Wojska bolszewickie kilkakrotnie atakowały i wdarły się do wsi. O g. 10 rozpoczęła się kontrofensywa 236 pułku, który w ciężkich zmaganiach wyparł wroga ze wsi i zabezpieczył nasze pozycje.

Moment ten był decydującym w obronie Warszawy.

Wróg był powstrzymany, a w dnie następne rozpoczęła się ogólna ofensywa z południa, która zdecydowała o losach kampanji.

W tej walce pułk 236 otrzymał chrzest bojowy, ale okupił go wielkiemi stratami. Zwłoki 74 bohaterów poległych spoczęły w jednej bezimiennej mogile u samej wsi.

Niektóre rodziny drogą prywatną otrzymują smutne wiadomości.

Tak zginął w pierwszym szeregu wielce zasłużony działacz społeczny, inżynier Henryk Piotrowicz. Urodzony na Żmudzi, w roku 1905 odegrał on wybitną rolę w rewolucji rosyjskiej na Dalekim Wschodzie, kiedy z ramienia Związku kolejowców kierował akcją polityczną. Skazany do ciężkich robót przez sąd wojenny, odbył dwuletnie więzienie. Potem pracował, jako kierownik większych przedsiębiorstw w Rosji. Z nastaniem bolszewizmu wstąpił do szeregów 1 korpusu, jako prosty żołnierz, potem wrócił do Wilna, gdzie był wybrany do rady narodowej. Brał czynny udział w obronie Wilna na początku 1919 roku. Po przyjeździe do Polski objął urząd inspektora zdobyczy wojennej, a następnie dyrektora urzędu państwowego eksportu leśnego.

Na obu stanowiskach wykazał talent organiczny oraz niezłomną wolę w obronie interesów państwowych wobec zakusów czynników spekulacyjnych, niestety, tak u nas rozwielmożnionych.

Gdy zagroziło niebezpieczeństwo Warszawie, bez namysłu wstąpił jako szeregowy ochotnik do 236 pułku i znalazł śmierć na polu chwały.

Osierocił rodzinę z kilkoma dziećmi, z których ostatnie przyszło na świat, kiedy on już był w szeregach ochotniczych.

Dewiza ś. p. Henryka Piotrowicza było budowanie Polski — przez wytrwałą, nieustanną pracę i poświęcenie bezgraniczne.

Zasady te wcielał on w życie w swem otoczeniu nie słowem, lecz czynem.

Zginął wielkiej miary obywatel kraju.

Zwłoki jego spoczęły w spólnej mogile z towarzyszami broni, na której powinien stanąć pomnik historyczny dla „Obrońców Warszawy".

Składajcie ofiary na fundusz plebiscytowy.

Z miasta i okolic.

Z Sekcji Propagandy.

Dziś o godz. 5 po południu odbędzie się w sali Tow. Krajoznawczego (Al. Kościuszki 17) zebranie członków Sekcji Propagandy przy Wydziale II Sztabu D. O. G.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Powrót władz szkolnych.

Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecania Publicznego zawiadamia, iż wszelkie władze szkolne i nauczycielstwo winno powrócić do następujących powiatów:

Nowomińskiego, Radzymińskiego, Pułtuskiego, Płońskiego, Płockiego, Lipnowskiego, Rypińskiego, Sierpeckiego, Mławskiego, Ciechanowskiego, Przasnyskiego, Makowskiego, Ostrołęckiego, Kolneńskiego, Łomżyńskiego, Wysoko-Mazowieckiego, Ostrowskiego, Węgrowskiego, Sokołowskiego, Siedleckiego, Konstantynowskiego, Bielskiego (Podlasie), Łukowskiego, Garwolińskiego, Radzyńskiego, Lubartowskiego Lubelskiego.

W sprawie otrzymania dokumentów podróży dla personelu reewakuowanych urzędów szkolnych, jak również dokumentów na przewiezienie majątku państwowego, należy się zgłaszać do odpowiednich Sekcji Ministerjum Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Dla Czerwonego Krzyża.

c) Każdy prawy obywatel winien żądać nalepiania na paczkach w sklepach znaczków Czerwonego Krzyża.

Jest to pomysł wielce szczęśliwy i winien znaleść jaknajszersze zastosowanie. Nie każdy bowiem ma większą sumę na jednorazową wydatniejszą ofiarę.

Dla tych właśnie opłacanie się markowemi stawkami ułatwi spełnienie szlachetnego obowiązku samoopodatkowania się na korzyść rannego żołnierza polskiego.

Konie dla rolników.

c) Komisja wojskowa, złożona z przedstawicieli Dowództwa Łódzkiego Okręgu Generalnego i delegata województwa łódzkiego, referenta do spraw hodowlanych p. Lewickiego, w tych dniach ukończyła pracę około taksacji i zakwalifikownia do sprzedaży rolnikom powiatów łódzkiego, łaskiego i brzezińskiego wybrakowanych koni wojskowych dla potrzeb rolnictwa.

Rozpartycypowano na powiaty te 52 źrebaki od klaczy wojskowych w wieku od 3 miesięcy do 2 lat, koni zabranych w walkach z bolszewikami 26 sztuk, oraz 76 koni garnizonowych.

Konie sprzedano przedewszystkiem tym rolnikom, którzy wykazali się najdotkliwszym brakiem inwentarza pociągowego, oraz takim, którzy najwięcej ucierpieli od rekwizycji.

Konie będą sprzedawane odtąd rolnikom perjodycznie.

Z Polskiej Macierzy Szkolnej.

Z dniem 20 września zostaje otwarta 4-o kl. szkoła wieczorowa P. M. S. Zapisy przyjmuje Kancelarja szkoły (Nawrot 12) d. 13, 14 i 15 b. m. od godz. 6 do 8 wiecz.

Szkoła dla głuchoniemych.

W chrześcijańskiej szkole dla głuchoniemych lekcje powakacyjne rozpoczną się dnia 13 b. m. Adres szkoły — Czerwona № 6.

Z Nar. Org. Kobiet.

W niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 6 min. 15 po poł. odbędzie się w lokalu N. O. K. pogadanka p. Ładziny, przybyłej na kilkodniowy urlop z frontu.

Z niedzielnej Szkoły Handlowej.

W czwartek rozpoczęły się egzaminy wstępne w 4 o kl. Szkole Handlowej Niedzielnej i Wieczorowej przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.

Egzaminy odbywają się w lokalu 6 o kl. Szkoły Handlowej Łódzkiego Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Handlowej przy ul. Gdańskiej (Długiej) 45 i trwać będą do 14 b. m. Kandydaci zapisywać się mogą w kancelarji Szkoły codziennie od godz. 7—9 wiecz.

Z Sekcji opieki nad inwalidami.

c) Łódzka ekspozytura Sekcji opieki nad inwalidami wojennymi i weteranami, przeszła pod zawiadywanie przybyłego niedawno do Ojczyzny z tułaczki po Kaukazie i prowincjach zakaukaskich por. Włodzimierza Chmielewskiego który w czasie przewrotu w Rosji przeszedł całą martyrologję bolszewicką z powierzonymi jego opiece wojskowymi przeważnie chorymi inwalidami Polakami z armji rosyjskiej. Udało mu się wyrwać z bolszewickiego piekła i przez kraje tureckie dowieść transport do Francji, skąd następnie przybyli do Ojczyzny.

Sekcja, pod zarządem por. Chmielewskiego ulega pewnym reorganizacjom.

Przedewszystkiem uległa przeistoczeniu pracownia szewców, która z zwykłego warsztatu przekształcona zostaje na szkołę szewstwa, gdzie inwalidzi będą pod okiem instruktorów uczyć się tego rzemiosła. Ci zaś, którzy dotychczas pracowali w charakterze szewców zarobnych, zostaną usunięci i zrzeszeni w oddzielną spółkę dla pracy samodzielnej pod protektoratem sekcji opieki, przy której pomocy będą otrzymywali robotę dla intendentury i innych instytucji.

W tym kierunku zorganizowane zostaną stopniowo pracownie dla krawców, piekarnie i inne.

Otrucie.

x) Przy ul. Skierniewickiej № 15, otruła się kwasem karbolowym Magier Stanisława. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala miejskiego w stanie bardzo groźnym.

Zamiast farby piasek.

x) Adler Lejb, zam. przy ul. St. Zarzewskiej, zameldował tutejszej policji, że kupił od dwuch nieznanych mu mężczyzn 100 funtową beczkę farby za 2000 mk, a kiedy ją rozpakował, okazało się, że była napełniona piaskiem.

Samobójstwo.

x) Wczoraj wieczorem szeregowiec oddziału sanitarnego, mieszczącego się przy ul. Zachodniej 59, Lucjan Stasiak, wystrzałem z rewolweru przestrzelił sobie prawe biodro na wylot. Samobójstwo miało miejsce w mieszkaniu matki Stasiaka, zam. przy ul. Franciszkańskiej 42.

Pogotowie Ratunkowe przewiozło go do szpitala wojskowego przy ul. Pańskiej 113.

Przyczyna samobójstwa nie wyjaśniona.

Popierajcie handel polski.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski.

Dzielna 18.

Dzisiaj teatr miejski gra dwa razy: o godz. 4 po poł. odbędzie się drugie w sezonie programowe widowisko dla młodzieży szkolnej, na którem po cenach najniższych, poprzedzony konferencją prof. Gackiego ukaże się „Pan Jowialski" Fredry; wiecz. zaś o godz. 8 również po cenach najniższych „Pan Jowialski" wypełni drugie w sezonie programowe widowisko ludowe. W niedzielę dnia 12 b. m. teatr miejski czynny będzie trzy razy: o godz. 12 w południe po cenach minimalnych (od 3 do 16 mk.) odbędzie się pierwszy w sezonie „Poranek dramatyczny" celem krzewienia kultury teatralnej, na którym prelekcję na temat „Wyspiański i Jego Teatr" (część I — synteza ogólna i „Wesele") wygłosi dyr. Zelwerowicz, recytację zaś ilustrującą wykonają p. Zakrzyńska, oraz panowie: Nowakowski, Skalski i Węgierko. O godz. 3 po poł. po cenach popularnych dana będzie junacka krotochwila żołnierska Bogusławskiego „Opieka wojskowa" a wiecz. o godz. 7 po raz 2-gi głośna nowość aktualna Wójcickiej Chylewskiej „Jeszcze wczoraj". W poniedziałek drugie w sezonie widowisko dla zrzeszeń inteligenckich, na którem dana będzie pogodna komedja Fredry „Pan Jowialski". W przygotowaniu „Papierowy kochanek" w reżyserji Al. Zelwerowicza „Złota czaszka" w opracowaniu reżysorskiem Z. Noskowskiego i Hedda Gabler" w inscenizacji A. Węgierski.

Komunikaty.

W sprawie jednorazowej daniny na potrzeby wojska.

Rozporządzeniem R. O. P. z 25 sierpnia r. b. nałożony został na Województwo Łódzkie obowiązek dostarczenia na potrzeby wojska:

1) 48.000 par butów z cholewami lub 96.000 par trzewików,

2) 48.000 par spodni wełnianych lub 96.000 par spodni bawełnianych grubych,

3) 96.000 kompletów bielizny (koszyla, kalesony, para skarpetek lub onucek),

4) 48.000 koców wełnianych lub kołder ciepłych.

Zamknięte oferty z próbkami 20|30 cm., z szczegółowem podaniem ceny, szerokości, ilości oraz terminu dostawy — należy składać w Depart. Adm. Województwa, Zawadzka № 11.

Towary zakwalifikowane do przyjęcia będą natychmiast wykupione i zapłacone.

Wojewoda
w z. Łyszkowski.

Józefa Hodaczyńska, zam. we dworze p. Pełczyńskiej w gm. Gostków poszukuje sióstr Rozalji i Władysławy Hodaczyńskich, z Ostrowa gub. Łomżyńskiej, powiatu Ostrowskiego. Ktoby wiedział gdzie się znajdują proszony jest o zawiadomienie podwyżej wymieniony adres.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 10 września 1920.

Ruble car. a 100	295-310-305 307.50
Ruble dumskie a 1000	78.— 82.50-80
Ruble dumskie 250	—
Dolary St. Zj.	225-230
Dolary kanad.	178-184
Franki franc.	16.62.50-17.12.50
Franki belg.	16.75-17.25
Franki szwajc.	38.50-39.50
Funty szterl.	850-870
Marki niem. 1000	480-490
Korony austrjackie	98-101
Korony czeskie	—.—
Korony szwedzkie	43-44.50
Korony duńskie	31.50-32.50
Korony norweg.	31.50-32.50
Leje rumuńskie	5-5.25
Liry włoskie	10.25-10.75
Marki fińskie	—.—
Floreny holenderskie	73 75
Bank Handlowy w Warszawie	2535
Borkowski	2340-2360
Rudzki	3780-3875
Lilpop	4820-4775-4800
Starachowice	10500-10300
Warszawskie Tow. fabr. cukru	6500 6300-6350
Żyrardów	7700-7600-7700
Firlej	2000
Bank Dyskontowy warsz.	3100
Bank Kupiectwa Łódzkiego	1030
Zawiercie	7700

OFIARY.

Od dnia 24 sierpnia do dn. 1 września wpłynęły następujące dalsze ofiary.

Ks. prob. Witulski z Kurowic zebr. w kośc. mk. 4676.50 Przez adm. „Neue Lodzer Zeitung" 2837 mk., przez admin. „Głos Polski" 8678 mk., M. A. Szeinrock 10000 mk. Funkcjonarjusze pol. pow. Słupeckiego za pośrednictwem kasy Komend. Okr. Łódz. polskiego Państw. mk. 3426.30, Robotn. i Zarząd fabr. H. Weiberger i S-ka mk. 2560.60, przez adm. „Praca" 8600 mk., Hurtownia Monopol. St. Bieliński i S-ka 20000 mk. Ant. Bocheńska — 1000 mk. przez adm. „Lodzer Freie Presse" 3285 mk., Józef Rapoport 10000 mk.

Na armję ochotniczą.

za tydzień 21.8—28.8 mk. 760
„ „ 28.8—4.9 „ 760

Od pracowników zakładu Elektro-mech. B-ci Jaroszyńskich Przejazd 54.

Wanda Ładzina, Starsza siostra punktu opatrunkowego № 218, składa 500 mk., wręczone jej przez porucznika z XIX pułku ułanów p. Miszkiewicza, który otrzymał je od p. Morawskiego, rodaka naszego z Ameryki w Detroit, za poczęstowanie go papierosem w pociągu.

—

Na skutek propozycji p. M. Jezierskiej celem uniknięcia sprawy sądowej o sprzedaż zepsutego mleka, p. Gąsiorowski, właścicielka sklepu na Bałutach, zgadzając się na polubowne załatwienie zatargu składa dla żołnierzy 43 mk. oraz 17 mk., których się zrzekła p. J. jako zwrotu za mleko.

—

Zamiast kwiatów w dniu imienin kierowniczki szkoły powsz. № 22, p. M. Przedpełskiej składa personel nauczycielski tej szkoły marek 225 na żołnierza polskiego.

—

Na Czerwony Krzyż.

Inż. Mieczysław Ulasiński — ochotnik mk. 240, jako zapłatę za bezpłatny bilet wojskowy z Łodzi do Warszawy i z powrotem.

—

Na Strzechę dziecięcą.

Inż. Ulasiński — ochotnik 10 mk., jako pierwszą gażę żołnierską.

Na Żołnierza Polskiego.

Złożono 340 Mk., zebrane od gości na imieninach Stefana Muszyńskiego przy ul. Lumierskiej.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że niżej wyszczególnione nieruchomości w m. Łodzi położone, z powodu niezapłacenia raty majowej 1920 r. wystawione zostały na sprzedaż przez publiczne licytacje, odbywać się mające o godzinie 11-ej z rana w kancelarji Wydziału Hypotecznego przy ul. Średniej Nr. 427|19 w m. Łodzi przed wyznaczonymi notarjuszami, a mianowicie:

№ bieżący	№ Hypoteczny	Ulica	pożyczki Rubli	Zaległość wynosi Mk.	fen	Vadium Mk.	fen.	Suma licytacyjna Mk.	Przed notarjuszem	Termin licytacji
1	135	Podrzeczna	5500	4300	75	2376	—	17820	Bronisławem Lisowskim	16 grudnia 1920
2	199	Wolborska	16000	11700	72	6912	—	51840	Aleksandrem Smolińskim	16 „ „
3	240	Nowy Rynek	29000	22844	64	12528	—	93960	Walerjanem Ryfinskim	16 „ „
4	251a	Cegielniana	86000	57497	90	37152	—	278640	Czesławem Chrzanowskim	16 „ „
5	259	Piotrkowska	61200	47140	12	26438	40	198288	Stefanem Kornem	16 „ „
6	260	„	57600	46671	68	24883	20	186624	Julianem Ładą	17 „ „
7	430	Średnia	45000	33487	56	19440	—	145800	Włodzimierzem Kosińskim	17 „ „
8	489a	Wschodnia	56700	44690	66	24494	40	183708	Janem Andrzejewskim	17 „ „
9	819f	Długa	7500	6500	80	3240	—	24300	Wiktorem Sarosiekiem	17 „ „
10	808e	Lipowa	30000	22330	80	12960	—	97200	Władysławem Mędrzeckim	17 „ „
11	1088	Kilińskiego	31900	22792	54	13780	80	103356	Kazimierzem Rossmanem	20 „ „
12	1144	„	10200	7801	53	4406	40	33048	Walerjanem Ryfińskim	20 „ „
13	1144c	„	23500	18030	41	10152	—	76140	Czesławem Chrzanowskim	20 „ „
14	1277de	Niska	20000	14636	16	8640	—	64800	Bronisławew Lisowskim	20 „ „
15	1439	Kilińskiego	8000	4692	97	3456	—	25920	Stefanem Kornem	20 „ „

Wrazie gdyby dzień wyznaczony dla sprzedaży był świątecznym, sprzedaż odbędzie się dnia następnego.

„Impex"-Bielsko

Bielsko-Bialskie Tow. Importu i Eksportu
Spółka z ogr. por.

(Wpłacony kapitał 3 230 000 koron)

Miejsce zakupna dla organizacji konsumowych, kupców i przedsiębiorstw przemysłowych. —

Adres dla listów: Impex Spółka z ogr. por. w Bielsku.
Adres dla depesz: Impex Bielsko.
Numera telefon. 492, 493.

Oddział: żywnościowy,
Oddział: obuwia,
Oddział: tekstylny,
Oddział: kompensacyjny,
Oddział: gospodarstwa domowego (naczynia-sprzęty kuchenne,
Oddział: tłuszczów i produktów tłuszczowych.

4-o klas. Szkoła Handlowa Niedzielna i Wieczorna

przy Stowarzyszeniu Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi.

Gdańska (Długa) 45.

Egzaminy wstępne już się rozpoczęły, lekcje rozpoczną się w środę 15 b. m. Podania przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od godz 7—9 wiecz.

Kupuję

biżuterję brylanty złoto, srebro, platynę i zegarki płacę ceny najwyższe **Sienkiewicza nr. 20 m. 16,** ostatnie wejście parter.

Kursy Uzupełniające Polskich Stowarzyszeń Handl. przy Państwowej Szkole Handl.

Cegielniana № 70.

Zapisy kandydatów przyjmowane będą tylko jeszcze do 14 września r. b. w sekretarjacie Państwowej Szkoły Handlowej od 6 do 8 g. wieczorem.

Na kursach wykładane będą: polski język, buchalterja, arytmetyka handlowa, ekonomja społeczna, prawoznawstwo geografja gospodarcza, nauka o handlu, towaroznawstwo, korespondencja handlowa i stenografja.

Wykłady rozpoczynają się 15 września r. b. Przy zapisie wpłacać należy 200 mk.

Kierownik Kursów
Dyrektor Państwowej Szkoły Handl
H. Ostrowski

2,000 (Dwa tysiące) marek nagrody

otrzyma kto znajdzie PAPIERY,

zawierające rękopis zagubiony w drodze odbytej pospiesznym pociągiem nocnym **z Kalisza do Warszawy**, dnia 2 września, w czwartek w rękopisie są zebrane wiadomości o rewolucji 1831 roku, w Kaliszu. Zawiadomić: **Parczewski Warszawa Wilcza 21, m. 6**

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna nr. 1 tel. 23-44

Zakład Optyczno - Chirurgiczny.

KARO

Z Paryża nadeszły: PASY RUPTUROWE, całe SKURZANE I GUMOWE, Bougies oryginalne z fabryk **„H. Vergne & G. Bonisseren" i PONCZOCHY** gumowe

Kupuję Brylanty

stare **złoto, srebro, djamenty, perły, stare zęby** oraz **garderobę** Płacę najlepsze ceny. Proszę się przekonać **7 Konstantynowska 7 Z. Milich,** prawa oficyna I piętro

Młody człowiek

z fachowem wykształceniem poszukuje posady w kierunku buchalteryjnem mając długoletnią praktykę w bankach i handlowych przedsiębiorstwach. Również może samodzielnie zarządzać kooperatywą. Posiada rekomendacje poważnych osób. Oferty nadsyłać w Administracji „Kurjera Łódzkiego" pod „L. F."

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 50
od 9 — 11 i od 4 — 7 pp
I 1920 r. W. U. Z. Łódź.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9 — 11 i od 5 do 7 pół p.p Panie 5 — 6

Do sprzedania

instrumenta muzyczne: Flet, 6 kornety B, Obój, Fagot. Obejrzeć można od 6 do 8 wiecz. Konstantynowska 15 m. 33

BĘBNY

karbitowe 100 kgr. trzymające, kupuję każdą ilość **Smukały, Carbitwerke Smukały pow. Bydgoszcz.**

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

A. A. A. A. Sklep Komisowy Wł. Łunkiewicza Sienkiewicza 67 poleca po cenach przystępnych: palta męskie i damskie, garnitury męskie, spodnie, suknie damskie, dziecinne materjały na ubrania i palta, bluzki, spódniczki, swetry, pończochy, skarpetki, halki ciepłe, chustki i t. d.

A. A. A. A. Bursztyny mające 200 lat sprzeda prawnuczka gen. Dąbrowskiego. Obejrzeć można u jubilera Piotrkowska 186

Kto chce kupić sprzedać dom, wille, majątek ziemski i t. p. niech się zgłosi Dom Komisowy Taszycki, Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatnie.

Ubrania. Frensze wojenne od 750 do 900 mk., sukienne na zamówienie. Ubrania męskie od 1430 i wyżej, dziecinne od 200 palta chłopięce i panieńskie od 425, obuwie, kurtki, spodnie, koszule, kalesony, spodniczki damskie, towary łokciowe. **najtaniej** poleca chrześcijańska składnica towarów pod firmą: **Jarmark Łódzki, Piotrkowska 44** pierwsze piętro. UWAGA: ubrania na zamówienie wykonywa się z dobrych materjałów i po najnowszym kroju.

2 morgi ziemi położonej przy ul. Średniej do sprzedania. Wiadomość w adm. „Kur. Łódzkiego"

Koń roboczy, silny, dobrze utrzymany, 8 lat, do sprzedania. Wiadomość u dozorcy domu. Przejazd nr. 6

Do sprzedania maszyna do pisania systemu Remington Piotrkowska nr. 277 m. 3.

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu, Konstantynowska nr. 75.

Bryczka z siedzeniami skórzanemi i chomąta do sprzedania. Średnia 59, Szumiński.

Różne.

Posiadając sprzęty domowe zamieszkam z osobą inteligentną z dobrej rodziny która ma mieszkanie. Oferty składać w Adm. „Kurjera Łódzkiego" dla L. Bielskiej.

Potrzebna zdolna kucharka do restauracji Dzielna nr. 44.

Pokój z kuchnią i elektrycznością odstąpię. część mebli sprzedam. Aleja Kościuszki 26 — 7

Przybłąkał się pies jamnik odebrać można Złota 25 (Bydgoszcz) u gospodarza.

Zagubione dokumenty

Abram Lewkowicz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Antonina Kołosińska, Polna 37 (Koziny) zgubiła legitymację chlebową dla 5 osób

Abram Kubec rocznik 1884 ul. Nowomiejska 26, zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz kartę rejestracyjną wydaną w Łodzi.

Benjamin Syna, Nowomiejska 22, zgubił paszport rosyjski wydany w Łodzi, metrykę urodzenia oraz kartę rejestracyjną.

Berek Godel Czernolewski urodzony w 1892 r. zagubił wojskową rejestrację wyd. w Łodzi przez urząd wojskowy.

Borek Josek zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 9 osób, kartę węglową, paszport niemiecki wydany z Lutomierska oraz kartę rejestracyjną, wydaną w Łodzi.

Chaim Idel Rojnick zgubił paszport rosyjski wydany w Popoliełach pow. Opoczno.

Eljasz Lewin zgubił kartę rejestracyjną (rocznik 1892) wydaną w Łodzi.

Ceła Kronzilber zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Gorzkiewicz Wacław zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz kartę powołania do wojska.

Hinde Leubsoner, ul. Łagiewnicka nr. 62, zgubiła kartę węglową.

Josek Jastrzębski zgubił paszport niemiecki, Wydany w Głownie.

Jankiel Flambolc zgubił paszport polski wydany w Głownie.

Jakób Fuks Konstantynowska 11, zgubił kartę rejestracyjną, wydaną w Łodzi.

Josek Naryc, zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Katarzyna Ploszowska ul. Rokicińska 67, zgubiła kartę węglową

Nuchenowi Mendelowi Lewin skradziono paszport niemiecki, wydany w Warszawie metrykę urodzenia oraz kwit kaucyjny na 3 000 mk. wydany z Sądu Okręgowego w Kaliszu

Stanisław Pomorski zagubił paszport niemiecki wydany z gminy Krzyżanówek, pow. Kutnowskiego.

Stanisława Sokolska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Stanisław Krzesiński ul. 6 go Sierpnia 36 zagubił portfel zawierający paszport niemiecki wydany w Łodzi oraz książeczkę legitymacyjną na chleb oraz kartę poborową wydaną w Łodzi.

Tadeusz Górka zgubił paszport niemiecki Wydany w Łodzi.

Uszer Sojener zgubił paszport niemiecki familijny, wydany w Warszawie.

Wolf Widawski zgubił paszport rosyjski wydany w Konstantynowie oraz kartę rejestracyjną, wydaną w Łodzi.

Zgubiono paszport familijny wydany w Ostrowiu pow. Kutnowskiego na imiona Henryka Hugona i Marjanny Gram.

Zginął paszport familijny niemiecki wydany w Łodzi na imiona Kajla Berlińska i Mosiek Hersz Berliński

Dziś Otwarcie sezonu 1920/21 r. **Dziś**

Premjera! **Najpiękniejszego obrazu bieżącego sezonu** **Premjera!**

„Władczyni świata"

W roli tytułowej **MIA MAY** Kierownictwo artystyczne: JOEMAY Reżyserja: UWE JENS

Szczyt techniki kinematograficznej!!!
Rzecz dzieje się w Kantonie w Chinach

Szczegóły w programach.

Początek przedstawień o 3, 4.45, 7, i 9-ej.

Passepartout, ważne tylko w dnie powszednie na I i II przedstawienia. Muzyka Kameralna pod dyrekcją p. LEONA KANTORA.

UWAGA: Dyrekcja uprzejmie prosi Sz. Publiczność o punktualne przybycie na przedstawienia według wyznaczonych godzin.

Redaktor odpowiedzialny Konrad Fiedler. Wydawca: „Tow. Drukarsko-Wydawnicze w Łodzi, Spółka z ogr. odp.".